

Albo budżet, albo WPF

Radni muszą zmienić albo Wieloletnią Prognozę Finansową, albo budżet Radomia na 2018 rok. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdziło bowiem, że przyjęta przez radę 30 stycznia uchwała budżetowa jest niezgodna z zapisami przegłosowanej wcześniej Wieloletniej Prognozy Finansowej.

str. 5

Radom Food Fest

Szykuje się prawdziwa kulinarna uczta, podczas której rozsmakujemy się w potrawach lokalnych restauracji i kawiarni. Zobacz, które warto odwiedzić między poniedziałkiem a piątkiem (5-9 marca) podczas Radom Food Fest.

str. 6-7

Felieton Adama Hildebrandta

Zjadłbym jakiegoś boeinga

str. 8

Miss Polonia – pierwszy casting

Pierwszy casting do konkursu Miss Polonia 2018 – Ziemia Radomska cieszył się dużym zainteresowaniem kandydatek do tytułu najpiękniejszej.

str. 9

NR 625 PIĄTEK – CZWARTEK 2-8 MARCA 2018

NAKŁAD 10 000

Fot. archiwum cozzdien.pl



REKLAMA



operator bankowy

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń



Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy RADOM

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c, BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Axa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., Euroklean Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o.. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

Prezydent ma mandat

Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił zarządzenie zastępcze wojewody w sprawie wygaszenia mandatu prezydenta Radomia. Zdaniem WSA nie ma „niezbywalnych dowodów” na to, że Radosław Witkowski naruszył zapisy ustawy antykorupcyjnej.

str. 3

REKLAMA



radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

TANIE PONIEDZIAŁKI

WT. - CZW. W GODZ. 16-18

LICZNE PROMOCJE



Trasa N-S ponownie

Kolejny przetarg na realizację pierwszego etapu trasy N-S ogłosił Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji.

W pierwszym przetargu, w styczniu, do MZDiK-u wpłynęła tylko jedna oferta – od konsorcjum firm z Rzeszowa i Wąchocka na kwotę blisko 36 mln zł. To o 17 milionów więcej niż MZDiK zarezerwował na budowę śródmiejskiego odcinka trasy N-S. Ostatecznie przetarg unieważniono. Teraz zarząd dróg ogłosił kolejny, a na oferty czeka do 5 kwietnia.

Fragment trasy N-S od ronda Mikołajczyka do ul. Żeromskiego (wzdłuż torów kolejowych) miałby być gotowy do 30 czerwca przyszłego roku.

Głównym celem inwestycji jest odciążenie śródmieścia, szczególnie ul. 25 Czerwca, gdzie swoje prace planują Wodociągi Miejskie i którą w ciągu doby przejeżdża nawet ponad 20 tys. aut. Pierwszy odcinek trasy N-S będzie miał długość prawie 1100

metrów. Pomiędzy rondem obok dworca PKS a ul. Słowackiego powstaną dwie jezdnie po dwa pasy ruchu. Dalej będzie można pojechać w kierunku ul. Szklanej jedną jezdnią o szerokości siedmiu metrów. Zaprojektowane zostały też chodniki i drogi dla rowerów. Nowa droga to nowe możliwości dla kierowców. Dzięki węzłowi u zbiegu ul. Beliny-Prażmowskiego i Słowackiego powstaną dogodne połączenia między dworcem PKP a Glinicami i osiedlem Nad Potokiem.

Budowa pierwszego odcinka trasy N-S pierwotnie miała się zakończyć w grudniu tego roku. Koniec budowy II etapu zaplanowano na rok 2019, a ostatni etap ma być skończony w 2020 roku.

CT

Zawieszenie broni?

Radni, którzy podpisali wniosek o odwołanie wiceprzewodniczącej rady miejskiej i szefów czterech komisji rady, wycofali się z tego pomysłu. – Na razie jest to zawieszone – zaznacza Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz.

Podczas wtorkowego posiedzenia radni mieli m.in. zdecydować o odwołaniu Wioletty Kotkowskiej (PO) z funkcji wiceprzewodniczącej rady, a także o odwołaniu Marty Michalskiej-Wilk, która kieruje komisją gospodarki, Andrzeja Łuczyskiego (oboje PO), który jest przewodniczącym komisji budżetowej, Ryszarda Fałki (Wspólnota Samorządowa), przewodniczącego komisji sportu i turystyki oraz Kazimierza Woźniaka (Rado- mianie Razem), przewodniczącego komisji ochrony i kształtowania środowiska.

Pod wnioskiem podpisali się radni opozycji. Jak tłumaczyli, w momencie, kiedy w radzie powstał nowy klub – radnych bezpartyjnych, ma prawo, zgodnie z przyjętymi parytetami, mieć swojego przedstawiciela w prezydium. A żeby mógł go mieć, kogoś z prezydium trzeba odwołać. Inaczej wygląda sprawa z szefami czterech komisji. Zdaniem Marka Szarego, szefa klubu radnych PiS cała czwórka zachowała się w sposób „niegodny radnego” w czasie dyskusji nad wnioskiem o ukaranie przez prezydenta dyrektora Kancelarii Prezydenta Mateusza Tyczyńskiego (za zachowanie niegodne urzędnika) i nie powinna reprezentować rady.

Już w trakcie sesji, podczas przerwy, spotkali się szefowie trzech klubów radnych: PiS Marek Szary, PO Wiesław

Wędzonka i bezpartyjnych Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz. Po spotkaniu Marek Szary poinformował radę, że w imieniu podpisanych pod wnioskiem o odwołanie wiceprzewodniczącej i szefów czterech komisji wycofuje oba projekty uchwał. – Podtrzymujemy zastrzeżenia dotyczące przewodniczących tych czterech komisji, ale będziemy jeszcze prowadzić rozmowy – powiedział dziennikarzom. – Jeśli będziemy ich odwoływać, to będziemy to robić w porozumieniu z Platformą.

Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz zaznaczyła, że do pracy prezydium, a szczególnie do pracy Wioletty Kotkowskiej czy Wiesława Wędzonki radni nie mają zastrzeżeń. – Demokratycznie, jako nowemu klubowi w radzie, należało nam się jedno miejsce w prezydium – stwierdziła. – Ale na razie po prostu z niego rezygnujemy.

Odwołanie czwórki przewodniczących komisji zostało natomiast „zawieszone”. – Będziemy się przyglądać, jak ci radni zachowują się w stosunku do opozycji – powiedziała dziennikarzom Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz. – Jeśli ich zachowanie ulegnie poprawie, to wniosek o ich odwołanie nie będzie na razie głosowany.

NIKA

Prezydent ma mandat

Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił zarządzenie zastępcze wojewody w sprawie wygaszenia mandatu prezydenta Radomia. Zdaniem WSA nie ma „niezbywalnych dowodów” na to, że Radosław Witkowski naruszył zapisy ustawy antykorupcyjnej.



Fot. archiwum oazid.pl

● **ROKSANA CHALABRY**
ROBERT UTKOWSKI

Rozprawa dotycząca wygaszenia mandatu prezydenta odbyła się przed radomskim WSA we wtorek. Witkowskiego, który tego dnia musiał być w Warszawie, reprezentował pełnomocnik – prof. Michał Królikowski.

Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że wojewoda bezzasadnie wygasił mandat prezydenta Radomia. – Skoro organ decyduje się na przerwanie kadencji, na zakwestionowanie woli wyborców i jednocześnie przerywa kadencję prezydenta, to muszą być niezbywalne dowody, że doszło do naruszenia przepisów ustawy antykorupcyjnej – mówił w uzasadnieniu sędzia Marek Wroczyński, przewodniczący składu sędziowskiego.

A właśnie tych niezbywalnych dowodów zabrakło. Zdaniem sądu sposób, w jaki Radosław Witkowski wszedł w skład rady nadzorczej Świętokrzyskiego Rynku Hurtowego, w którym 100 proc. udziałów ma Rolno-Spożywczy Rynek Hurtowy, nie był niezgodny z prawem. Wojewoda

argumentował, że Witkowski nie mógł zasiadać w tym gremium, ponieważ spółka, która go tam zgłosiła, nie należała w ponad 50 proc. do skarbu państwa. Sąd częściowo przyznał rację wojewodzie, bo biorąc pod uwagę daty, formalnie, Rolno-Spożywczy Rynek Hurtowy nie należał w większości do skarbu państwa. Ale, jak zauważył sąd, wynikało to z błędu jednego z akcjonariuszy. – Winne było wadliwe zachowanie prawne Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Gdyby się zachowała zgodnie z literą prawa, to w tej dacie akcje spółki powinny być już przekazane skarbowi państwa – tłumaczył sędzia Wroczyński.

Tym samym Radosław Witkowski nie naruszył ustawy antykorupcyjnej. Jednocześnie, w ocenie sądu, wojewoda wygaszając mandat prezydentowi naruszył konstytucyjne prawo wyborców. Na ten fragment wypowiedzi sądu szczególnie zwraca uwagę prof. Michał Królikowski. – Wydaje mi się, że to ten argument powinien wybrzmieć dzisiaj najmocniej. Jest to wyraz szacunku dla woli wyborców, ugruntowanej w Konstytucji

RP – stwierdził pełnomocnik prezydenta po zakończeniu rozprawy.

Sędzia Wroczyński podkreślał, że w chwili, gdy pojawiły się wątpliwości dotyczące tej sprawy, prezydent zrezygnował z zasiadania w radzie nadzorczej. – Radosław Witkowski zauważył, że jego zasiadanie w radzie nie jest odbierane pozytywnie, co nie znaczy, że narusza prawo, i zrezygnował po czterech miesiącach. Zwrócił też kwotę wynagrodzenia, która nie przekraczała widełek z ustawy antykorupcyjnej – podnosił sędzia.

Ten wątek podkreśla także prof. Królikowski: – Działania prezydenta były nad wyraz staranne, bo gdy zorientował się, że pełnienie tej funkcji budzi wątpliwości, po trzech miesiącach z niej zrezygnował i zwrócił wynagrodzenie. Był to wyraz szacunku dla wyborców.

Na razie pełnomocnik wojewody nie wie, czy będzie się odwoływał do Naczelnego Sądu Administracyjnego. – Będziemy czekać na uzasadnienie pisemne wyroku. Dopiero wtedy zostanie podjęte rozstrzygnięcie co do tego, czy wyrok będzie skarżony, czy też nie – powiedział po rozprawie mec. Sebastian Oraniec, pełnomocnik wojewody mazowieckiego. Pełne uzasadnienie zostanie przesłane stronom w formie pisemnej.

Przypomnijmy: wniosek o wygaszenie mandatu prezydenta skierowało w styczniu ubiegłego roku do rady miejskiej Centralne Biuro Antykorupcyjne. Zdaniem śledczych Witkowski złamał ustawę antykorupcyjną, kiedy od 1 stycznia do 30 kwietnia 2015 roku zasiadał w radzie nadzorczej kieleckiej spółki Świętokrzyski Rynek Hurtowy. CBA twierdziło, że prezydent nie powinien być zasiadać w radzie nadzorczej, bo w spółce, która go zgłosiła, czyli RSRH, udział skarbu państwa nie przekraczał 50 proc. Prezydent twierdził, że do rady nadzorczej zgłosiła go gmina miasta Radomia. Poza tym w RSRH skarb państwa miał w 2015 roku ponad 80 proc. udziałów, bo ARiMR powinna była przekazać skarbowi państwa swoje akcje.

REKLAMA

**POŻYCZ
POŻYCZKĘ**

NIE SPRAWDZAMY BIK I HISTORII KREDYTOWEJ

Możesz dostać **25000 zł**
Decyzja w **2 minuty**

ZADZWOŃ TERAZ
732 100 013

46.1% RRSO (zmienna)

Reprezentatywny przykład: pożyczasz 25000 zł na 48 miesięcy, płacąc 1028.57 zł na miesiąc, całkowita kwota do zapłaty 49370.98 zł.

Hasło Czerwca z ochroną

Znak graficzny „Zaczęło się w Radomiu” otrzymał świadectwo ochronne.



Fot. UIR Radom

Prawo własności przyznał Gminie Miasta Radomia Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, a ochrona obowiązuje od 5 stycznia 2017 roku. Znak „Zaczęło się w Radomiu” został po raz pierwszy wykorzystany w 2016 roku, podczas obchodów 40. rocznicy Czerwca '76. Rok później towarzyszył obchodom 41. rocznicy. – Wystąpiliśmy o objęcie tego znaku ochroną prawną, by był on kojarzony wyłącznie z radomskim protestem robotniczym i aby był wykorzystywany tylko przy okazji kolejnych rocznic oraz innych wydarzeń nawiązujących do tej historycznej daty – 25 czerwca 1976 roku – tłumaczy Mateusz Tyczyński, dyrektor Kancelarii Prezydenta. – Nie chcemy, by ktokolwiek używał go bez naszej zgody. Zależy nam, aby był to znak rozpoznawalny w całej Polsce. Przypominający, że właśnie w naszym mieście rozpoczęła się europejska droga do wolności.

CT

Wyrok z PRL unieważniony

Radomski sąd unieważnił wyrok, który w PRL-u otrzymał Jerzy Stępień. Jerzy Stępień, późniejszy przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego, skazany został za złożenie w 1988 roku kwiatów pod pomnikiem Czerwca '76.

W 1989 roku, orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, Jerzy Stępień wraz z grupą osób został skazany za złożenie kwiatów pod pomnikiem Czerwca '76. Decyzję kolegium do spraw wykroczeń utrzymał w mocy organ wojewódzki. Po prawie 30 latach wniosek o uznanie tamtych orzeczeń za nieważne złożyła prokuratura Instytutu Pamięci Narodowej.

Sąd Okręgowy w Radomiu w ubiegły piątek przychylił się do tego wniosku. – Dziś właściwie czuję wstyd za nasze państwo, którego organy skazywały mnie w stanie wojennym czy po nim za to, że złożyłem kwiaty pod pomnikiem radomskiego Czerwca '76. Nie wymierzono mi wtedy żadnej grzywny, ale uznany zostałem za winnego – mówił po ogłoszeniu decyzji sądu Jerzy Stępień.

Obrońcą Jerzego Stępnia przed kolegium był radomski opozycjonista, Bronisław Kawęcki; w piątek też przyglądał się rozprawie. – Mimo wielkiej inwigilacji Służby Bezpieczeństwa i całego aparatu represji podczas wszystkich uroczystości ludzie setkami czy tysiącami, a czasem to było tylko kilkanaście osób, przychodzili pod pomnik, żeby powiedzieć, że trwają, że są – wspominał Kawęcki.

Jerzy Stępień był w PRL działaczem opozycji. Za tę działalność został m.in. skazany na więzienie. Teraz przed radomskim sądem przestrzegał przed upolitycznianiem wymiaru sprawiedliwości. – Władze i ustroje się zmieniają, ale zawsze warto zachowywać się przyzwoicie – stwierdził. – Historia pokazuje, jaka jest rzeczywistość, tylko pokazuje



Fot. TV Dami

w dłuższym okresie; pokazuje, co jest wartością, a co nią nie jest. Czas weryfikuje postawy tchórzliwe czy tych, którzy wydawali takie, a nie inne wyroki, bo chcieli zrobić karierę.

Jerzy Adam Stępień po 1989 roku był senatorem I i II kadencji, wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji, sędzią oraz przewodniczącym Trybunału Konstytucyjnego. W jego ocenie to, co teraz dzieje się z wymiarem sprawiedliwości, przypomina to, co działo się w PRL-u. – Nadal toczą się procesy wobec tych, którzy protestują, dają publicznie wyraz swoim poglądom. Takich

spraw mamy już przed sądami około 100. Sędziowie znów muszą walczyć o swoją niezawisłość, tak jak w czasach pierwszej Solidarności – uważa sędzia Stępień.

W piątek w sądzie okręgowym odbyły się dwie rozprawy w kwestii unieważnienia decyzji wydanych przez organy PRL-u, a skazujących działaczy opozycji. Kolejne są planowane. Na początku kwietnia odbędzie się rozprawa Bronisława Kawęckiego, który także został skazany za składanie kwiatów pod pomnikiem radomskiego Czerwca '76.

ROBERT UTKOWSKI

Opóźnienie przez mrozy

Nowy przepust na ul. Owalej zostanie oddany do użytku nieco później niż pierwotnie było to zaplanowane.

– Przepust na Owalej, między Wośnikami a Jeżową Wolą, jest już niemal ukończony. Do wykonania zostało tam wzmocnienie skarp i ułożenie nawierzchni. Obecnie nie można tego zrobić, bo przy ujemnych temperaturach świeżo ułożony asfalt może popękać – tłumaczy Dawid Puton, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. – Wykonawca zobowiązał się, że pozostałe prace zostaną wykonane, gdy tylko temperatura powietrza pozwoli na ich ukończenie.

Roboty przy przepuście rozpoczęły się jesienią. Było to podyktowane chęcią zakończenia prac jeszcze wiosną. Mimo że warunki pogodowe były sprzyjające, to jednak pojawiły się tam problemy z płytko umiejscowionymi wodami gruntowymi. Gdy ten problem udało się rozwiązać i wykonano całą konstrukcję, przyszyły mrozy, a nadzór budowlany wstrzymał prace. Tym razem wykonawca zobowiązał się, że zadanie będzie ukończono do 15 marca.

Wykonawcą inwestycji jest firma Serso ze stolicy. Koszt robót to ok. 758 tys. zł. Przepust ma ok. 16 m długości.

Przypomnijmy: przepust w ciągu ul. Owalej został zniszczony w wyniku gwałtownych ulew w 2010 roku. Wtedy strażacy rozkopali przepust, aby woda nie zalała okolicznych terenów. Od tamtego czasu była tam wyłącznie kładka.

CT

REKLAMA

NOWA INWESTYCJA W CENTRUM RADOMIA

„Apartamenty Tybla 8”

Inwestor Osiedla Leśniczówka przy ul. Młynarskiej 8 w Radomiu już wiosną tego roku rozpocznie budowę nowej inwestycji mieszkaniowej – „Apartamenty Tybla 8”, która będzie zlokalizowana przy ul. Tybla 8 w Radomiu (pomiędzy ul. Reja a ul. Wernera). Planowana inwestycja to budynek wielorodzinny z garażem podziemnym i usługami na parterze, usytuowana na działce o powierzchni 2860 m² w centrum miasta. Inwestycje tę zdecydowanie wyróżni nowoczesna architektura.

Nowo powstający budynek będzie posiadał sześć kondygnacji. Powstaną w nim mieszkania 2, 3 i 4-pokojowe o powierzchni od 38 do 120 m² z oddzielną widną kuchnią lub aneksem kuchennym. Mieszkania zostały zaprojektowane z myślą o klientach, zaspokajając potrzebę funkcjonalności i komfortu w codziennym użytkowaniu. Na ostatnim piątym piętrze zlokalizowano apartamenty, które będą posiadały duże i przestronne tarasy o powierzchni od 25 do 67 m². Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe, które będą wyposażone w nowoczesną i szyb-

ką windę. Tarasy i duże balkony są także dodatkowym atutem pozostałych mieszkań.

Pod budynkiem będzie znajdował się przestronny garaż podziemny na 56 miejsc postojowych. Projektowane miejsca postojowe w garażu będą o szerokości nie mniejszej niż 2,5 m, a dodatkowo na zewnątrz budynku powstaną miejsca postojowe. Dla każdego lokalu mieszkalnego przewidziana jest komórka lokatorska, która jest w cenie mieszkania. Do dyspozycji mieszkańców oddana będzie również rowerownia. Budynek będzie ogrodzony i monitorowany, dając mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa i komfortu. W nowej inwestycji powstanie w sumie 69 mieszkań.

Generalnym wykonawcą inwestycji jest radomska firma budowlana P.H.U.B. „Łucz-Bud” Spółka z o.o. specjalizująca się w budownictwie wielorodzinnym, posiadająca 26-letnie doświadczenie. Atutem firmy jest najwyższa jakość oraz gwarancja wykonania osiedla w założonym terminie a ostatnią wizytówką wy-

konawcy jest „Osiedle Leśniczówka” w Radomiu przy ul. Młynarskiej 8.

W bliskiej okolicy „Apartamentów Tybla 8” znajduje się zabytkowy park miejski „Stary Ogród”, „Galeria Słoneczna”, „Aquapark Radom”, siłownia i klub fitness „Pop Gym”, sklepy, kościół oraz placówki oświatowe i medyczne.

Kontakt:

Wszelkie informacje na temat nowej inwestycji „Apartamenty Tybla 8” udzielane są od poniedziałku do piątku, w godzinach 8-16 pod numerem telefonu 510-860-480 lub w siedzibie firmy przy ul. Młynarska 8 w Radomiu.

MIESZKANIOWA



www.tybla8.pl



Fabryka Broni inwestuje

Kupują nowe maszyny i zwiększają zatrudnienie – tak Fabryka Broni przygotowuje się do realizacji ogromnego kontraktu.

Fabryka Broni „Łucznik” ma do 2020 roku dostarczyć polskiemu wojsku ponad 53 tys. sztuk karabinków MSBS „Grot”. Aby sprostać temu zadaniu zakład kupuje kolejne, bardzo nowoczesne maszyny i urządzenia. Na niektóre trzeba czekać po kilka miesięcy, ponieważ są wykonywane dokładnie pod potrzeby fabryki. W sumie FB kupi ok. 70 nowoczesnych i bardzo precyzyjnych urządzeń. – Większość z nich to sterowane numerycznie centra frezarskie i tokarskie. 17 nowych maszyn już dotarło do zakładu – mówi prezes zarządu Fabryki Broni Adam Suliga. – Maszyny, na dostawę których Łucznik czeka, będą instalowane sukcesywnie do czerwca, lipca. Jednocześnie w spółce trwają intensywne prace związane z zakupem ostatnich urządzeń, które zostaną uruchomione pod koniec 2018 roku.

Proces unowocześniania Fabryki Broni trwa od sierpnia ubiegłego roku, kiedy to Łucznik podpisał umowę kredytową z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na kwotę ok. 81 mln zł. Całość inwestycji wraz z wkładem własnym fabryki wyniesie ok. 90 mln zł.

Wraz z unowocześnianiem parku maszynowego organizowane są szkolenia dla pracowników, w całości finansowane przez fabrykę. Jednocześnie FB zatrudnia nowe osoby. Obecnie w zakładzie pracuje ponad 500 osób. W momencie zakończenia procesu modernizacji spółka chce zwiększyć zatrudnienie do ok. 600 osób.

CT

Albo budżet, albo WPF

Radni muszą zmienić albo Wieloletnią Prognozę Finansową, albo budżet Radomia na 2018 rok. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdziło bowiem, że przyjęta przez radę 30 stycznia uchwała budżetowa jest niezgodna z zapisami przegłosowanej wcześniej Wieloletniej Prognozy Finansowej.

● IWONA KACZMARSKA

Kolegium RIO w 27-osobowym składzie zebrało się w Warszawie we wtorek. I stwierdziło, że zapisy, przyjętego 30 stycznia wraz z poprawkami radnych budżetu naruszają art. 229 ustawy o finansach publicznych. Chodzi o to, że poziom wydatków, dochodów, przychodów i deficytu w uchwale budżetowej jest niezgodny z tym, co zapisano w Wieloletniej Prognozie Finansowej, którą radni przyjęli 18 grudnia ubiegłego roku.

– Od początku ostrzegałem, że wprowadzenie chaosu w pracach nad budżetem nie skończy się dobrze. Dziś mamy efekty działań przewodniczącego Szarego, Wójcika oraz radnego Pszczoły. Finanse publiczne i budżet miasta to bardzo delikatna i poważna materia. Nie można przy nim grzebać na kolanie i w pośpiechu. Teraz radni będą musieli naprawić swoje błędy, bo miasto musi mieć budżet zgodny z przepisami prawa – mówił po orzeczeniu RIO prezydent Radosław Witkowski.

CO ZMIENIA RADNI?

Przewodniczący rady miejskiej Dariusz Wójcik, zastanawia się, „w jakim celu prezydent wprowadza opinię społeczną, mieszkańców Radomia w błąd”. – Z komunikatu, który pojawił się na stronie



Fot. Sylwia Wyjanka

miasta wynika, że RIO wezwła radę do zmiany budżetu. Tymczasem Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdziła tylko, że budżet jest niezgodny z zapisami WPF i trzeba to zmienić. Ale radni mają dwa wyjścia – mogą albo dostosować budżet do WPF-u, albo WPF do budżetu. I my będziemy dostosowywać WPF do przyjętego przez 26 radnych budżetu. Bo budżet z poprawkami, które zapropono-

waliśmy, został bardzo dobrze przygotowany – tłumaczył dziennikarzom w środę przewodniczący RM. – My zresztą wiemy, że budżet jest niezgodny z Wieloletnią Prognozą Finansową. I już na sesję 19 lutego prezydent przygotował uchwałę, poprawił WPF, ale ponieważ nie została w prognozę wpisana rehabilitacja, którą to inwestycję my chcemy w tym roku rozpocząć, odrzuciliśmy w głosowaniu projekt tej uchwały.

WPF WYCOFANA

Na ostatnią, wtorkową, sesję także przygotowany został przez prezydenta projekt uchwały zmieniającej WPF – nadal bez rehabilitacji i budowy szkoły specjalnej, na projekt której są pieniądze w budżecie. Na co zwrócił uwagę prze-

wodniczący klubu radnych PiS Marek Szary, zarzucając prezydentowi, że ten nie chce realizować uchwały budżetowej przyjętej przez radę. Zmian w WPF ostatecznie nie głosowano, bo wiceprezydent Karol Semik (prezydenta Witkowskiego na sesji nie było; był w Warszawie, na posiedzeniu kolegium RIO) zdecydował o wycofaniu projektu.

PREZYDENT WYCIĄGA POMOCNĄ DŁOŃ

W środę Witkowski poinformował, że zamierza się spotkać z radnymi „w celu wprowadzenia stosownych korekt do budżetu Radomia”. – Chcę wyciągnąć pomocną dłoń i proponuję radnym spotkanie w poniedziałek. Jestem otwarty na współpracę i gotowy służyć merytoryczną pomocą, tak aby zapisy w uchwale budżetowej były zgodne z przepisami prawa. Ja, moi zastępcy oraz skarbnik miasta pomożemy radnym wprowadzić stosowne zmiany, do których wzywa nas Regionalna Izba Obrachunkowa. Jesteśmy odpowiedzialni za miasto i jego mieszkańców, dlatego mam nadzieję, że radni przyjmą moje zaproszenie do współpracy – stwierdził prezydent.

Przewodniczący Wójcik uważa, że to dobrze, że po „tylu miesiącach przepychanek” prezydent zdecydował się na współpracę z radnymi. – Czas zakopać topory wojenne i współpracować dla dobra miasta – stwierdził. – Zauważyliśmy, że kolegium RIO nie miało żadnych zastrzeżeń do budżetu Radomia. Wezwowało tylko radę do usunięcia niezgodności między WPF a budżetem. I my to zrobimy – dostosujemy WPF do budżetu.

Rada miejska na wprowadzenie poprawek do WPF lub do budżetu ma czas do 22 marca. W przypadku niezastosowania się do zaleceń RIO izba sama wprowadzi stosowne zmiany.

Przemycali narkotyki

26-latką podejrzanego o działanie w zorganizowanej grupie przestępczej i przemyt narkotyków zatrzymali policjanci z wydziału kryminalnego KWP w Radomiu.

– Od pewnego czasu policję interesował 26-latek, którego funkcjonariusze podejrzewali o przemyt narkotyków z Holandii do Radomia. Operacyjni ustalili, że w minionym tygodniu może przewozić marihuanę na teren naszego miasta. Mężczyzna został zatrzymany na krajowej 7 w Młodocinie. W jego citroenie policjanci znaleźli ponad 3 kg marihuany o czarnorynkowej wartości 170 tys. zł. W toku przesłuchań mieszkań policjanci znaleźli kolejne narkotyki – ponad 250 g marihuany. Do sprawy handlu narkotykami na terenie Radomia i województwa mazowieckiego zatrzymano kolejnych dwóch 26-latków – informuje KWP w Radomiu.

W niedzielę Sąd Rejonowy w Radomiu zastosował wobec całej trójki tymczasowy areszt na trzy miesiące. Mężczyźni są podejrzeni o to, że działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej nabywali znaczne ilości środków odurzających na terenie państw Unii Europejskiej i przewoźili je do Polski oraz o to, że posiadali środki odurzające. Mężczyznom grozi kara na czas nie krótszy niż trzy lata i grzywna.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi wydział dochodzeniowo-śledczy KWP zs. w Radomiu pod nadzorem prokuratury okręgowej.

CT

REKLAMA

ASAJ
HURTOWNIE ELEKTRYCZNE

hity na wiosnę
OD 1 MARCA DO 30 MARCA 2018R.

HIT

LED

6W

2,87 PLN/SZT.

ŻARÓWKA LED
GWINT E27
MOC 6W

Radom
ul. Biznesowa 21

Nowe Oblicze Handlu
www.asaj.pl

ORLEN

5 marca - w najbliższy Poniedziałek

1 urodziny Stacji !!!

DLA KAŻDEGO KLIENTA UPOMINEK

Zatankuj 30 litrów dowolnego paliwa i ...

Umyj Swoje Auto GRATIS !

Radom, ul. Wierzbicka 51, Stacja ORLEN nr 7619

Więcej szczegółów odnośnie promocji u Obsługi Stacji.

RADOM FOOD FEST

Szykuje się prawdziwa kulinarna uczta, podczas której rozsmakujemy się w potrawach lokalnych restauracji i kawiarni. Nie zabraknie także ciekawych konkursów dla uczestników i samych restauratorów.

A wszystko to podczas Radom Food Fest – Rozsmakuj się w Radomiu!

Miedzy poniedziałkiem a piątkiem (5-9 marca) warto odwiedzić prezentowane tutaj restauracje i kawiarnie. Będzie można zjeść festiwalowe dania w specjalnej cenie. Za przystawkę i danie główne zapłacimy 20 zł, za deser i kawę 10 zł; a cena całego zestawu to 30 zł.

Goście Radom Food Fest zdecydują, który lokal przygotował najlepszą przystawkę, najsmaczniejsze danie główne mięsne i danie główne wegetariańskie oraz najlepszy deser. Dla uczestników Radom Food Fest przygotowaliśmy też wiele konkursów z nagrodami. Jakich? Trzeba śledzić profil festiwalu na Facebooku.



Bolek i Lolek

Galeria Feniks,
al. Grzeczmarowski 29/31



Główna 9

ul. Główna 9



Marcus

ul. Żeromskiego 39



Leśny Dwór

ul. Słowackiego 84,
Skaryszew



Green Zebra

ul. Focha 12



Karo

al. Jana Pawła II 2,
Młeczaków



Sushi Kushi

ul. Moniuszki 23-9



Bobby Burger

ul. Żeromskiego 29



Czarny Kot

ul. Żeromskiego 38



Nihil Novi

ul. Rynek 3



Pasja

ul. Słowackiego 206



La Melisa

ul. Mieszka I 22a



Parkowa

ul. Żeromskiego 54



Imbir

ul. Żeromskiego 56

PARTNERZY:

radom
siła w precyzji

KARO

SELGROS
cash & carry

POP GYM

JUMP
RADOM

rekord
TAXI

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Teresy

Grodzińskiej

Rajec Szlachecki

**Prostopadła do ul. Rodziny Graboszków,
równoległa do ul. Witolda Dąbkowskiego**



Fot. J. Słaby, Kobiety w historii Radomia

Zginęła w czasie wojny polsko-bolszewickiej, mając niespełna 21 lat. Za odwagę i męstwo, jako jedyna radomianka, została odznaczona Krzyżem Virtuti Militari.

Teresa Grodzińska urodziła się 20 grudnia 1899 roku w Jaszowicach koło Radomia. Była piątym z sześciorga dzieci Bronisławy z Arkuszewskich i Feliksa Grodzińskiego. Sześciolatnią Teresę tak zapamiętała jej stryjeczna siostra, Wiktoria: „W twarzyczce o drobnych rysach uderzały duże, lśniące jak gwiazdy oczy w ciemnej oprawie z nieprawdopodobnie długimi rzęsami. Gdy była zamyślona, oczy przybierały wyraz smutku”.

Nastoletniej Teresy kobiece zajęcia domowe i życie towarzyskie nie interesowały. Znakomicie jeździła konno, była bardzo sprawna fizycznie. „Gdy jakaś sytuacja ją nudziła lub jej nie odpowiadała, po prostu wychodziła i zniknęła w sobie tylko znanych kryjówkach” – pisze Małgorzata Jurecka w książce „Ich ślady. Kobiety w historii Radomia”.

W latach 1914-18 była uczennicą w prywatnym Gimnazjum Żeńskim Marii Gajl. Początkowo bardzo źle się czuła w mieście; zaaklimatyzować się pomogła jej praca społeczna. Zaczęła działać w tajnej Organizacji Młodzieży Narodowej; jako delegatka tej organizacji wyjechała do Warszawy i rozpoczęła naukę w Szkole Ogrodniczej. Ogrodnictwo było jej wielką pasją – planowała, że wraz

z kuzynkami założy przedsiębiorstwo ogrodnicze. Wybuch wojny polsko-bolszewickiej zweryfikował te plany. Teresa Grodzińska postanowiła wziąć czynny udział w walce – wraz z kuzynką Janiną Zdziarską ukończyła w czerwcu 1920 kurs sanitarny, odbyła praktykę w Szpitalu Ujazdowskim i wystąpiła o skierowanie na front. W lipcu otrzymała przydział do II batalionu, 4. Pułku Piechoty Legionów Polskich.

Wyjechały w okolice Hrubieszowa. Po ciężkich walkach 12 sierpnia ich pułk wysłano na odpoczynek do Kozienic. Teresa skorzystała z okazji, by zobaczyć się z rodziną – pojechała do Jaszowic. 18 sierpnia wróciła na front, pod Hrubieszów, gdzie Polacy zmagali się z sowiecką 12. Armią i 1. Armią Konną Siemiona Budionnego. Walki o Hrubieszów, niezmiernie krwawe, toczyły się przez 10 dni. Grodzińska przez cały czas opatrywała rannych i wysyłała ich w głąb kraju. 22 sierpnia, pod silnym ostrzałem rosyjskiego wojska, przeprowadzała, a kiedy była taka potrzeba po prostu na

plecach przenosiła rannych przez płonący most nad Huczwią. W końcu polska piechota zaczęła się cofać. Bolszewicy ścigali i wycinali w pień małe grupki i pojedynczych polskich żołnierzy. Sanitariuszki, zajęte opatrywaniem rannych, nie nadążały za wycofującym się wojskiem. We wsi Stepankowice zostały zaatakowane przez Kozaków. Teresa, nie mając sił na ucieczkę, schowała się pod kopką lnu koło stodoły. Jednak Kozacy ją znaleźli i wraz z innymi schwytanymi zaprowadzili do odległej o kilka kilometrów wsi Czar-

towice. Zamknęli ją w jednej z chałup. W nocy z 1 na 2 września pijani Kozacy prawdopodobnie próbowali ją zgwałcić, a Teresa chwyciła siekierę i – według relacji mieszkańców Czartowic: „modląc się głośno, broniła się siekierą przez kilka godzin, kładąc trupem dwóch bolszewików, aż w końcu sama padła w nierównej walce. Rozwścieczeni Kozacy rozsiekali ją szablami”.

Po odejściu Kozaków mieszkańcy Czartowic pochowali bohatera dziewczynę niedaleko miejsca, w którym zginęła. Kiedy polskie oddziały ponownie zajęły Hrubieszów, ciało Teresy odkopano i pochowano bezimiennie, ale z honorami na cmentarzu wojskowym w Chełmie. Już 15 września rodzina ekshumowała ciało i przewiozła do Radomia. Janina Zdziarska, której przed Kozakami udało się uciec, rozpoznała kuzynkę po kolorze spódnicy i strzępie fartucha, na którym był monogram „T.G.”. Pochowano Teresę Grodzińską w grobowcu rodzinnym na cmentarzu przy ul. Limanowskiego 18 września 1920 roku. Chowano ją z honorami wojskowymi, a w pogrzebie uczestniczyli nie tylko radomianie, ale także uratowani przez nią żołnierze.

Pośmiertnie Teresa Grodzińska została odznaczona Krzyżem Virtuti Militari 5 klasy, otrzymała też Krzyż Walecznych. W 1926 roku, gdy odnawiano Szpital Ujazdowski, jedną z sal nazwano jej imieniem. Poświęcona jej tabliczka w latach 20. umieszczona została także w murze cegiełkowym na Wawelu. 20 maja 1934 roku tablicę poświęconą Teresie Grodzińskiej i trzem innym absolwentkom Gajłówek, które w latach 1916-20 straciły życie jako sanitariuszki, odsłonięto w szkole.



Fot. Anna Sandomierska

Rada Miejska Radomia nadała ulicy w Rajcu Szlacheckim nazwę Teresy Grodzińskiej 7 lipca 2008 roku.

NIKA

Na podstawie tekstu Małgorzaty Jureckiej „Prawdziwa bohaterka”, zamieszczonego w książce „Ich ślady. Kobiety w historii Radomia” pod redakcją Agaty Morgan i Anny Skubisz-Szymanowskiej; Radom 2013

NieObiektywnym okiem



Zjadłbym jakiegoś boeinga

Jest coś niepowtarzalnego i dziwnego w Radomiu. I nie piszę tu o tym, że mieszkańcy innych miast, nie wiedząc nic o Radomiu, wyśmiewają się z niego, odgrzewając przebrzmiałą dawno chytrą babę czy lotnisko. No, może z tym lotniskiem to niezbyt dobry przykład, bo mamy w mieście pewien fajny budynek przeniesiony za grube miliony z Łodzi, w którym zamontowano wiele specjalistycznych urządzeń. A to jakieś ustrojstwa do prześwietlania, a to bramki, które służą do pikania, gdy ktoś zapominalski nie wyciągnie kluczy z kieszeni, a to taśmociągi niczym przy kasach w Biedronce, a i papierowego pegaza też tam znajdziemy, jak pogrzebiemy głębiej. Niestety, mimo imponującej blaszanej konstrukcji z kaplicą w środku, w samym budynku już od czterech miesięcy wiatr hula. Po naszym lotnisku hula...

Piszę o tym, bo ostatnio odnoszę wrażenie, że miejsce to jest jakby zapomniane. Jak inaczej nazwać to, że nikomu nie przeszkadza, iż od czterech miesięcy żadna linia nie lata z Radomia, a pensje pracownikom spółki wypłacać trzeba. Radni dopytujący się wcześniej o sytuację, coś chyba ostatnio o lotnisku zapomnieli i zajęli się partyjno-budżetowymi wojenkami podjazdowymi. Słyszymy jedynie o kolejnym już podpisanym liście intencyjnym. Bravo! Zapytam – ile ich już było i czy ten, to będzie wreszcie TEN? A i samych mieszkańców grodu nad Mleczną lotnisko chyba też przestało obchodzić. Tak więc przypominam – mamy w mieście coś takiego, z czego kiedyś coś latało i z czego ma latać co 12 minut coś znowu. Za lat parę.... A i mnie, dzięki uprzejmości mojej firmy – matki, czyli Radomskiej Grupy Mediowej, też dane było polecieć z niego do Berlina i z Berlina do Radomia wrócić. Jednak odkąd zakończono współpracę z liniami Sprint Air żaden nowy przewoźnik się nie pokazał. Są też tego plusy – nasze biedne miasto przestało dopłacać spooore pieniądze do obsłużonych pasażerów. Teraz tę olbrzymią kasę dopłacamy do ciężko, niewątpliwie, pracujących pracowników portu. 29 października ubiegłego roku na stronie radomskiego lotniska mogliśmy przeczytać: „Dobiegają końca rozmowy i negocjacje z nowym przewoźnikiem, który już wkrótce będzie operował z radomskiego lotniska. Szczegóły umowy, a przede wszystkim nazwę przewoźnika i ustaloną pomiędzy stronami siatkę połączeń poznamy w najbliższym czasie”. Od tego momentu zapadła cisza. Cisza dosłowna, bo rejsowych samolotów ani widu, ani słychu. Skutek? Kolega, który mieszka obok lotniska, zasnął, gdy się ze mną umówił na godz. 15.30. Nie żartuję. Parę tygodni temu był szum, który zapowiedział nam jeszcze większy szum (dosłownie i w przenośni) po inwestycjach Polskich Portów Lotniczych i idących za tym przewoźników z różnym logo na ogonie. I doczekać się nie mogę, bo jakiś się niecierpliwy coraz bardziej na starość chyba robię.

Rozumiem, że sytuacja się zmieniła. Rozumiem, że obecnie trwają negocjacje z PPL-em w sprawie inwestycji w radomskie lotnisko. Rozumiem też, że pieniądze, zwłaszcza te duże, nie lubią rozgłosu. Jednak chyba mieszkańcom należą się jakieś miłe, uspokajające i optymistyczne słowa. Ile czasu jeszcze będziemy czekać? No, tak strasznie wygłodniały takich newsów jestem, że chyba zjadłbym jednego bombardiera, zagryzł jakimś fajnym boeingiem i wypił ze dwa kanistry lotniczego paliwa po takiej wyzerce.

A może zbyt wiele oczekuję? Może powinienem zadowolilić się zdjęciem, jakie 13 lutego zamieścił na swoim profilu wiceprezydent Radomia Konrad Frysztak. Na zdjęciu było widać siedzibę PPL-u i podpis „Pracujemy”. Chciałoby się w komentarzu dorzucić zdjęcie pracowników lotniska z dopiskiem „my też”.

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord

TAXI

2zł

km./5,50zł trasa

721 721 006

Miss Polonia – pierwszy casting

Pierwszy casting do konkursu Miss Polonia 2018 – Ziemia Radomska cieszył się dużym zainteresowaniem kandydatek do tytułu najpiękniejszej. Panie, które we wtorek stawily się w hotelu Nihil Novi, zachwycily jury nie tylko urodą, ale i bogatą osobowością.

● SZYMON JANCZYK

W castingu mogly wziąć udział panny w wieku 18-28 lat. W Nihil Novi gościliśmy zarówno uczennice liceów i techników, studentki, jak i absolwentki uczelni. Kobiety, które byly oceniane przez ośmioosobowe jury w składzie: Rafał Tatarek, Aleksandra Szczesna, Elżbieta Muc, Szymon Wykrota, Marta Wilk, Kinga Wcisło-Piecaba, Roman Pawelec i Agnieszka Bielawska, wyróżniała nie tylko wyjątkowa uroda, ale też oryginalne i ciekawe zainteresowania. Wśród nich zdecydowanie dominowały sporty – od tych ekstremalnych, po zimowe, pływani, a nawet... tenis stołowy. Inne ciekawe hobby? Taniec, germanistyka, fotografia, podróże i oczywiście moda. Kandydatki na Miss Polonia to zarówno osoby, które mają już doświadczenie w branży – grają w reklamach, chodzą po wybiegu czy nawet mają w swoim CV udział w prestiżowej sesji Swarovskiego, ale też dziewczyny, dla których udział w konkursie jest szansą na dostanie się do świata modelingu.

Czy konkurencja była duża? – Tak, jury bardzo wysoko oceniło wszystkie kandydatki. Niełatwo będzie wybrać tak wąskie grono finalistek – przyznaje Rafał Tatarek, prezes Radomskiej Grupy Mediowej.

– Na castingu pojawiło się wiele atrakcyjnych kandydatek i z pewnością będziemy mieli ciężki orzech do zgryzienia, by wybrać 15 z nich – wtóruje mu Kinga



Wcisło-Piecaba, dyrektorka kreatywna marki Sposabella. – Zachęcamy wszystkie dziewczyny, które wciąż się wahają, do udziału w kolejnych castingach. Nie ma się czego obawiać, atmosfera jest świetna!

Atmosfera na castingu faktycznie była doskonała. Choć u uczestniczek konkursu można było zauważyć delikatny stres,

dominowały szerokie uśmiechy i doskonały humor. Kandydatki, mimo że rywalizowały ze sobą o miejsce w finałowej piętnastce, chętnie ze sobą dyskutowały, wymieniając między sobą uwagi.

Specjalne podziękowania składamy naszym sponsorom, mecenasom i partnerom, dzięki którym zarówno sam

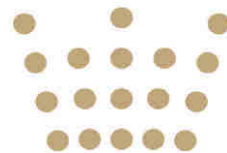


casting, jak i nagrody, które możemy zaoferować finalistkom konkursu, są niezwykle atrakcyjne, co zresztą odzwierciedla frekwencja i zainteresowanie ze strony kandydatek. Za wsparcie dziękujemy hotelowi Karo, Pałacowi Domaniowskiemu, firmie Zbyszko, salonowi sukni ślubnych Sposabella,

butikowi Marty Wilk, firmie Decco Design, Radomskim Halom Mięsnym, salonowi bielizny Hebe, klubowi fitness POP Gym, salonowi Kleopatra oraz Centrum Tańca Moniki i Romana Pawelców. Organizatorem Miss Polonia – Ziemia Radomska jest Radomska Grupa Mediowa..

Zdjęcia: Anur Sandomierski

REKLAMA



WYGRAJ NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWY
KONKURS PIĘKNOŚCI

ZOSTAŃ MISS POLONIA

ZAWALCZ O SVOJE MARZENIA
I PRZEŻYJ PRZYGODĘ ŻYCIA



CASTINGI:

7 MARCA - SKARYSZEW

10 MARCA - SZYDŁOWIEC

15 MARCA - PIONKI

17 MARCA - RADOM

www.cozadzien.pl/miss-polonia
Facebook./MissPoloniaZiemiaRadomska

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

Z pożółkłych szpalt

Ku uwadze Dyrekcji Teatralnych

Starosta radomski Jan Mieszkowski wydał zarządzenie w sprawie punktualnego rozpoczęcia przedstawień teatralnych i widowisk zgodnie z czasem, podanym w afiszach.

Winni przekroczenia przepisów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności administracyjnej.

Trybuna nr 6, 11 lutego 1938

Przed budową fabryki „Ericcson”

W Radomiu bawiła wojewódzka komisja inżynierijno-budowlana, która zapoznała się na miejscu z planami budowy fabryki sprzętu telegraficznego i radiowego „Ericcson”.

Rozpoczęcie budowy wytwórni szwedzkiej nastąpi w pierwszych dniach kwietnia. Komisja plany zatwierdziła.

Trybuna nr 6, 11 lutego 1938

Radom stanie się centralnym węzłem komunikacji lotniczej

Polskie Radio nadało w poniedziałek audycję, poświęconą projektowi inż. Kłuzę połączenia 50 miast. Według tej koncepcji Warszawa miałaby zostać magistralą międzynarodowych linii lotniczych, Radom zaś głównym węzłem lotniczej komunikacji krajowej.

Plan przewiduje następujące linie lotnicze: 1) Poznań, Łódź, Radom, Lublin, Kowel, Równe; 2) Wilno, Radom, Kielce, Kraków, Zakopane; 3) Warszawa,

Radom, Sandomierz, Tarnów, Nowy Sącz; 4) Bydgoszcz, Włocławek, Radom, Łwów, Stanisławów, Częstochowa, Radom, Brześć, Baranowice.

Że projekty te traktowane są poważnie, świadczy fakt wydania pracy inż. Kłuzę przez Ministerstwo Komunikacji. Realizacja gigantycznego zamierzenia spowodowałaby powstanie w Radomiu wielkiego lotniska dla komunikacji pasażerskiej i warsztatów lotniczych.

Bez względu na możliwości bliskiego wykonania planu godnym specjalnego podkreślenia jest czołowa rola przyznana Radomiowi.

Trybuna nr 9, 3 marca 1939

Szosa Radom – Kielce

Firma Puricelli („Droga”) otrzyma z Ministerstwa Komunikacji 944 tys. zł kredytu na budowę szosy na linii Radom – Kielce.

Szosa ta będzie przedłużeniem autostrady Warszawa – Radom.

Trybuna nr 7, 18 lutego 1938

Wytwórnia filmowa w Radomiu?

Prasa stołeczna podała wiadomość o uruchomieniu pod Radomiem wielkiej wytwórni filmowej z kapitałem zakładowym 5 milionów złotych. Głównym akcjonariuszem przedsiębiorstwa filmowego ma być znany w stolicy milioner Katelbach, brat senatora Katelbacha.

Nowozałożone przedsiębiorstwo powstaje pod hasłem aryzacji polskiego przemysłu filmowego.

Trybuna nr 12, 24 marca 1939

Piątek 02.03



-6°/-16°

t. odczuwalna -11° C
ciśnienie 1008 hPa
wilgotność 67%

Sobota



-5°/-14°

t. odczuwalna -8° C
ciśnienie 1004 hPa
wilgotność 65%

Niedziela



-1°/-13°

t. odczuwalna -6° C
ciśnienie 1007 hPa
wilgotność 60%

Poniedziałek



4°/-11°

t. odczuwalna 0° C
ciśnienie 1005 hPa
wilgotność 63%

Wtorek



7°/-1°

t. odczuwalna 5° C
ciśnienie 1001 hPa
wilgotność 71%

Środa



9°/3°

t. odczuwalna 7° C
ciśnienie 996 hPa
wilgotność 71%

Czwartek



12°/5°

t. odczuwalna 10° C
ciśnienie 997 hPa
wilgotność 67%

źródło: twojapogoda.pl

DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 2 marca

dami TV DAMI

godz. 17.20, 18.30, 20.00 – Teledziennik
Przegląd najważniejszych wydarzeń.



POLSAT FILM

godz. 17.00 – Dzień dobry, kocham cię
komedia romantyczna; Polska 2014
Historia miłości między przebojowym lekarzem a miłośniczką jazdy na rolkach.



KINO POLSKA

godz. 20.00 – Komornik
dramat obyczajowy; Polska 2005
Młody komornik pnący się po szczeblach zawodowej kariery dostaje gorzką naukę od prawniczego środowiska prowincjonalnego miasta.

Sobota, 3 marca



POLSAT

godz. 11.15 – 12 mężczyzn z kalendarza
komedia romantyczna; USA 2009
Specjalistka od PR traci pracę w Nowym Jorku, więc przyjmuje posadę w Montanie, co okaże się dużym wyzwaniem.



TV4

godz. 16.55 – Nowe imperium
dramat historyczny; Bułgaria/ Włochy/ Hiszpania/ USA 2006
Na polecenie cesarza Tyberiusza rzymski śledczy zostaje wysłany do Palestyny, by sprawdzić wiarygodność doniesień

o zmartwychwstaniu Chrystusa, do którego miało dość rok wcześniej.



PULS

godz. 20.00 – Rambo 3
film sensacyjny; USA 1988
John Rambo w Afganistanie. Niezamierny (chyba) pastisz kin akcji z Sylwestrem Stallone przeżywającym wszystkie muskule w starciu z całą potęgą Armii Czerwonej.

Niedziela, 4 marca



TVP KULTURA

godz. 10.45 – Czy jest tu panna na wydaniu?
Komedia obyczajowa; Polska 1976
Gorzki uśmiech Janusza Kondratiuka: polski rolnik szuka żony.



TVN 7

godz. 14.10 – Trzej muskietierowie
film przygodowy; Austria/ USA/ Wielka Brytania 1993
Czytanie Dumasa z czasów, kiedy rodziła się poetyka MTV: wiele gwiazd, mnóstwo zamieszania i D'Artagnan wymierzający sprawiedliwość kardynałowi Richelieu.



TVP 2

godz. 20.05 – Uczeń czarnoksiężnika
film przygodowy; USA 2010
Potężny czarnoksiężnik wybiera sobie współczesnego nowojorczyka na asystenta, który ma mu pomóc zamknąć spór, ciągnący się od stuleci.

				4	8		9	
1								
					1			8
	8			5	4	7		
2						4		
		3	9			2		1
						8		
	5		3					
	9			2			3	

			8	9		3			2
	2							8	
	7			2		4		9	1
5								4	
3	1					6			9
				2		3	5		
9			8		7		6		

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŚCENIOWY

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

Żeroma dostał rewanż

Radomianin Michał Żeromiński zostanie szansę ponownej walki o pas mistrza Polski wagi półśredniej.

Podczas gali Polsat Boxing Night: Noc Zemsty dojdzie do pojedynku Michała Żeromińskiego z Łukaszem Wierzbickim. Rywalem Żeromińskiego, podobnie jak za pierwszym razem, będzie Łukasz Wierzbicki. Pierwszy pojedynek obydwu pięściarzy był zacięty i emocjonujący, a jego werdykt zszokował kibiców i samego „Żeromę”. Rozgoryczony radomianin po ogłoszeniu zwycięstwa Wierzbickiego, zarzucił, że nie była to sprawiedliwa decyzja. Już wtedy prowadzący galę Mateusz Borek zaferował Żeromińskiemu rewanż. Plotki o tej walce krążyły w kuluarach, a teraz dostaliśmy oficjalne potwierdzenie rewanżowego starcia.

Gala Noc Zemsty wydaje się być idealną okazją do rewanżu i zdobyciu pasa mistrzowskiego. Walka, podobnie jak pierwsza konfrontacja, odbędzie się w Częstochowie, 21 kwietnia. Michał Żeromiński zrezygnował z walki na gali w Dzierżonowie i skupi się na przygotowaniu do starcia o pas mistrzowski. – Wiem, że muszę znokautować Wierzbickiego. Będę pracował nad siłą ciosu; czekają mnie intensywne przygotowania. Najbliższe trzy tygodnie spędzę w Radomiu, potem będę szykował się do walki pod okiem Piotra Wilczewskiego – powiedział.

Podczas gali Noc Zemsty fani boksu zobaczą kilka ciekawych starć. W walce wieczoru wystąpi Tomasz Adamek, a wcześniej pojedynki stoczą weterani polskich ringów – Mateusz Masternak i Damian Jonak.

SI

Historia sportu

Trwa zbiórka pamiątek, które trafią do Radomskiej Galerii Sportu. Ekspozaty zostaną wystawione w Radomskim Centrum Sportu, które powstaje przy ul. Struga 63.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Radomska Galeria Sportu ma być miejscem upamiętniającym najważniejsze wydarzenia w sportowych dziejach naszego miasta. – Trafia do nas pamiątki, uświetniające wspaniałą historię radomskiego sportu, która rozpoczęła się w 1910 roku, kiedy to powstało pierwsze towarzystwo sportowe. Zaczniemy od tego momentu i pokażemy najważniejsze trofea z kolejnych lat aż do współczesności – tłumaczy Jacek Szlegier ze stowarzyszenia Radomianie Radom. – Wizyta w naszej galerii dla osób starszych będzie okazją do odświeżenia wspomnień, natomiast dla młodszych pokolenia możliwością do poznania wielkiej historii radomskiego sportu.

Stowarzyszenie Radomianie Razem wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji zachęcają radomian do przekazywania sportowych pamiątek. – Zwracamy się do mieszkańców naszego miasta, do byłych sportowców, trenerów, działaczy czy innych ludzi, którzy posiadają sportowe pamiątki. Wiemy, że te przedmioty mają dla nich wielką wartość emocjonalną, ale chcielibyśmy, aby trafiły do Radomskiej Galerii Sportu. To będzie odpowiednie miejsce, w którym te ekspozaty będą mogły prezentować się szerszej grupie odbiorców – uważa Jacek Szlegier.

Stowarzyszenie zebrało już sporo ekspozatów. – Mamy wiele pamiątek od



Fot. Symon Wykora

Radomiaka Radom, za które serdecznie dziękujemy – zdradza Jacek Szlegier. – Dostaliśmy również ekspozaty od radomianki, która dotarła do ćwierćfinału Wimbledonu. Są również pamiątki lekkoatletów czy bokserów. Dostaniemy również ekspozaty od rodziny Kazimierza Paździora, które nie zmieściły się w izbie pamięci tego wielkiego sportowca, którą można oglądać na MOSiR-ze.

Radomianie Razem wraz z MOSiR-em zamierzają zbierać pamiątki do

momentu powstania Radomskiego Centrum Sportu. – Chcemy, aby Radomska Galeria Sportu powstała wraz z naszymi obiektami, ale oczywiście już po otwarciu centrum przy Struga w dalszym ciągu będzie można do nas przynosić ekspozaty. Chcemy, aby nasza wystawa żyła i się zmieniała. Pamiątki będą wędrować i w miarę możliwości będziemy prezentować wszystkie otrzymane trofea i inne przedmioty prezentujące historię radomskiego sportu – mówi Jacek Szlegier.

Osoby, które chcą podzielić się swoimi pamiątkami, mogą przynosić je do siedziby MOSiR-u przy ul. Narutowicza 9. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 48 385 10 01.

Liga zamrożona

Departament Rozgrywek Krajowych PZPN poinformował w środę oficjalnie, że pierwsza wiosenna kolejka rozgrywek 2. ligi została przełożona.

Pierwsza kolejka rozgrywek piłkarskiej 2. ligi po zimowej przerwie miała się odbyć w czasie weekendu 3-4 marca. Kluby przegrały jednak z pogodą. Niekorzystne warunki atmosferyczne, głównie śnieg i mróz, uniemożliwiły rozegranie spotkań w całej Polsce. W związku z tym przełożony został także mecz Radomiaka Radom, który w sobotę, 3 marca, miał zmierzyć się w Katowicach z miejscowym Rozwojem.

Liga co prawda nie zagra, ale Radomiak ma plan B. „Zieloni” udadzą się do Katowic, tak jak pierwotnie zakładano, jednak rozegrają tam kolejny mecz sparingowy. Ich rywalem będzie pierwszoligowy GKS.

Kiedy wznowione zostaną rozgrywki ligowe? Wygląda na to, że pierwszym wiosennym pojedynkiem będzie mecz Radomiak – Legionovia Legionowo, który został zaplanowany na niedzielę, 11 marca, na godz. 14. Istnieje jednak możliwość, zwłaszcza w przypadku przedłużających się mrozów, że także to spotkanie zostanie przełożone na późniejszy termin. Wszystko zależy od tego, w jakim stanie będzie murawa na stadionie MOSiR-u przy ul. Narutowicza 9 w Radomiu.

Radomiak aktualnie plasuje się na czwartym miejscu w tabeli 2. ligi. Do lidera – GKS-u Jastrzębie „Zieloni” traci pięć punktów. Strata do trzeciej w lidze Warty Poznań to z kolei dwa „oczka”.

SI

REKLAMA

radio

rekrd

106,2 FM

rodzime radio

NAJWIĘKSZE

TANECZNE

HITY!

Spadły z podium

Mimo walki E. Leclerc Radomka Radom przegrała na wyjeździe z liderem I ligi Wisłą Warszawa w ostatnim meczu pierwszej części sezonu. Drużyna Jacka Skroka zakończyła fazę zasadniczą na czwartym miejscu i w I rundzie play-off zmierzy się z Energetykiem Poznań.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

W miniony weekend Radomka wygrała we własnej hali z SMS-em PZPS Szczyrk i przed ostatnią serią gier zajmowała trzecie miejsce w tabeli. Radmianki miały tylko jeden punkt przewagi nad czwartą w zestawieniu Solną Wieliczka, więc do ostatniego spotkania musiały walczyć o miejsce na podium na zakończenie fazy zasadniczej.

Zanim nasze siatkarki wyszły na parkiet hali OSiR-u na warszawskim Bemowie, znały już wyniki pozostałych spotkań. Solna Wieliczka pokonała u siebie AZS AWF Warszawa 3:0 i przeskoczyła Radomkę w tabeli. Nasz zespół, żeby wrócić na podium, musiał wygrać w stolicy za trzy punkty.

Te czynniki spowodowały, że Radomka w bojowych nastrojach rozpoczęła środowy pojedynek. Zapal naszych zawodniczek został jednak przyhamowany już na początku pierwszego seta, kiedy to warszawianki wyszły na sześciopunktowe prowadzenie. Na szczęście podopieczne Jacka Skroka się nie poddały. Przy dobrej zagrywce nasz zespół odrobił straty i doprowadził do remisu 22:22. Później dwa punkty z rzędu zdobyły warszawianki i miały okazję do zakończenia seta. Wtedy to Radomka po raz kolejny pokazała charakter i doprowadziła do remisu. Nasz zespół obronił cztery piłki setowe, ale przy piątej już nie dał rady i Wisła wygrała pierwszego seta 27:25.

Porażka w partii otwarcia nie podłamała Radomki. Nasze siatkarki z rozpędu podeszły do drugiego seta i grały



Fot. archiwum prasowe

w nim bardzo dobrze. W ataku szalała Gabriela Borawska, która raz za razem przełamywała wysoki blok rywali. To plus dobra gra Majki Szczepańskiej i reszty naszego zespołu przełożyło się na zwycięstwo Radomki w drugim secie. Nasz zespół wygrał 25:21 i doprowadził do remisu w meczu 1:1.

W trzeciej partii trwała wymiana ciosów. Zawodniczki z obu stron wymieniały się mocnymi uderzeniami. U nas ciężar ataku ciągle spoczywał na barkach Borawskiej i Szczepańskiej, a w szeregach Wisły gros piłek dostawała Mirjana Djurić, która rzadko się myliła. Do wyniku 14:14 utrzymywał się remis, a potem na nieznaczne prowadzenie wysunęły się warszawianki. Wisła uciekła

najpierw na dwa, a potem na trzy punkty i Radomka już nie zdołała tej straty odrobić. Set zakończył się zwycięstwem Wisły 25:21. Po przegraniu tej partii radmianki straciły szansę na zajęcie trzeciego miejsca w tabeli.

Wydarzenia z trzeciego seta podłamały nasz zespół. W czwartej odsłonie meczu podopieczne Jacka Skroka nie miały już zbyt wielkiej ochoty do gry. Nasze zawodniczki nie nawiązały walki i ze spuszczonej głowami czekały na wymierzenie kary. Wisła wygrała tego seta 25:14, a całe spotkanie 3:1.

– Próbowaliśmy dziś nawiązać walkę z mocnym rywalem. Zagraliśmy zdecydowanie lepiej, niż w meczu pierwszej rundy, kiedy to we własnej hali nie

ugraliśmy z Wisłą nawet seta – powiedział trener E. Leclerc Radomki Radom, Jacek Skrok. – Dziś zawiodła nas zagrywka. Popelniliśmy prawie 20 błędów serwisowych, a Wisła w ten sposób oddała nam zaledwie trzy czy cztery punkty. Bez dobrego serwisu nie mamy czego szukać w meczach z tak mocnymi rywalami. To właśnie zagrywka pozwoliła nam pokonać Chemika, a dzisiejszy mecz udowodnił, że bez tego elementu nie powalczymy z Wisłą czy w półfinale Pucharu Polski z Budowlanymi Łódź. Musimy popracować nad regularnością naszych serwisów.

Po tej porażce E. Leclerc Radomka Radom spadła na czwarte miejsce w tabeli i na tej pozycji zakończyła fazę zasadniczą. Oznacza to, że nasze siatkarki w ćwierćfinale zmierzą się z piątą drużyną I ligi, czyli Energetykiem Poznań. Rywalizacja będzie się toczyć do trzech wygranych spotkań. Dwa pierwsze mecze zostaną rozegrane w ten weekend w radomskiej hali MOSiR-u, potem Radomka uda się na turniej finałowy Pucharu Polski. A pojedynki w Poznaniu zostaną rozegrane 14 i, ewentualnie, 15 marca.

– Runda zasadnicza pokazała, na co nas stać. Przed sezonem zakładaliśmy walkę o miejsce w czwórce i jak na razie ten cel realizujemy. Teraz w play-offach musimy udowodnić swoją wartość i już w pierwszej rundzie pokonać wymagającego rywala, jakim jest Energetyk Poznań – powiedział Jacek Skrok.

Wisła Warszawa – E. Leclerc Radomka Radom 3:1 (27:25, 21:25, 25:21, 25:14)

Wisła: Nadziałek, Sobczak, Mróz, Djurić, Wellna, Połec, Saad (I) oraz Jurczyk, Novgorodchenko

Radomka: Pelczarska, Biała, Kubacka, Szczepańska, Borawska, Ponikowska, Samul (I) oraz Bator (I), Miechowicz, Czajka, Molenda, Śmieszek

O krok od sensacji

Po raz drugi w tym sezonie Cerrad Czarni Radom stoczyli zaciętą i wyrównaną walkę ze Skrą, która ponownie okazała się lepsza dopiero po tie-breaku.

Pierwszy set był niezwykle wyrównany i zaciętym widowiskiem. Przez większość seta grę prowadzili gospodarze, ale w końcówce to Czarni rzucili się do ataku i wyszli na prowadzenie. Wtedy jednak do gry wkroczyli Mariusz Wlazły i Milad Ebadipour, którzy poprowadzili Skrę do zwycięstwa 25:23. W drugiej partii Czarni szybko zaczęli budować przewagę. Dobrą zmianę dał Kuba Rybicki; jak zwykle mogliśmy liczyć również na „Dime” Teriomenkę. Blok Vincica w końcówce seta i dwa udane ataki Kwasowskiego pozwoliły nam odnieść jeszcze okazalsze zwycięstwo – 25:18.

Trzecia odsłona spotkania bardzo szybko wyłoniła dominującą stronę. Znowu lepiej spisujący się „Wojskowi”. Dwa asy Teriomenki oraz kolejne udane bloki i kontry sprawiły, że podopieczni Roberta Prygla prowadzili już 17:10. Ostatecznie ponownie ograliśmy Skrę 25:18. Chwila słabości „Wojskowych”, kiedy nasz zespół nie potrafił skończyć ataku, zdecydowała o tym, że Skra doprowadziła do tie-breaku. Nasi siatkarze wprawdzie podjęli jeszcze walkę, ale mimo pogoni gospodarze w czwartym secie wygrali 25:22. Piąta partia zawsze rządzi się swoimi prawami. Czarni nie odstawali od rywala, walczyli punkt za punkt, ale tym razem Skra była lepsza. Gospodarze zwyciężyli 15:12, wygrywając całe spotkanie 3:2.

Cerrad Czarni Radom zajmują 9. miejsce w tabeli z dorobkiem 30 punktów. „Wojskowi” mają pięć oczek straty do ósmego Cuprum Lubin. Kolejny mecz podopieczni Roberta Prygla zagrają w piątek, 2 marca. Ich rywalem będzie Aluron Virtus Warta Zawiercie.

Skra Bełchatów – Cerrad Czarni Radom 3:2 (25:23, 18:25, 18:25, 25:22, 15:12)

SI

REKLAMA

Sokołowski zagrał w reprezentacji

Koszykarz ROSY Radom, Michał Sokołowski zaliczył kolejne występy w reprezentacji. Ze zgrupowania kadry wrócił połowicznie zadowolony.

Zwycięstwo i porażka to bilans koszykarskiej reprezentacji Polski, która rywalizowała w kwalifikacjach do mistrzostw świata w Chinach. Kolejne występy w barwach narodowych zaliczył koszykarz ROSY Radom, Michał Sokołowski.

W pierwszym spotkaniu Polska zmierzyła się z Kosowem. Polacy wygrali 90:62, a „Sokół” przebywał na parkiecie przez ponad 18 minut. W tym czasie zawodnik ROSY Radom nie zdołał co prawda trafić do kosza, ale popisał się czterema asystami i trzema zbiórkami.

Drugi mecz Polacy zegrali na wyjeździe. Rywalem biało-czerwonych byli Węgrzy. W tym „bratobójczym” starciu lepsi okazali się „Madziarzy”, którzy zwyciężyli 64:57. Sokołowski, podobnie jak jego reprezentacyjni koledzy, nie spał się najlepiej. Kapitan „Smoków” spędził na parkiecie blisko 14 minut, jednak nie zdołał w tym czasie trafić z gry. Wykorzystał za to jeden

rzut osobisty, do którego dorzucił jedną zbiórkę.

„Sokół” wrócił już do Radomia, gdzie przygotowuje się do kolejnego ligowego meczu ROSY. Podopieczni Wojciecha Kamińskiego w sobotę, 3 marca, o godz. 17 zmierzą się w Sopocie z miejscowym Treflem. „Smoki” aktualnie plasują się na 10. miejscu w tabeli Energa Basket Ligi z bilansem 11 zwycięstw i 10 porażek.

Do fazy play-off awansują te zespoły, które po zakończeniu rundy zasadniczej będą zajmowały miejsca 1-8. Radmianie rozegrali już 21 spotkań ligowych w tym sezonie. Do zakończenia rundy zasadniczej pozostało jeszcze 11 meczów. Jeden z nich, z Czarnymi Słupsk, zostanie rozstrzygnięty jako walkower na korzyść ROSY. Słupszczanie bowiem wycofali się z rozgrywek z powodu problemów finansowych klubu.

SI

spotem
PSS Radom

Rok założenia:
1869

12,99
1kg/8,60zł

Serek homo Świeżuch waniliowy 150g Figand

15,99
1kg/12,48zł

Majonez dekoracyjny 400g Winiary

17,99
1kg

Boczek parzony paski 1kg

12,99
1kg/1,10zł

Paszтет pieczony z indyka 1kg Łukosz

0,55
100g/1,10zł

Bulka Puławianka 50g

12,99
1kg

Cukierki krówki 1kg Bidziny

15,99
1kg

Ser Gouda, Edamski, Zamojski, Salami 1kg Roldmlec

POLECAMY OD 26.02 DO 10.03.2018R

Produkcja własna